Marcin Darmas: w Polskim Radio 24 o islamie we Francji

Wydaje mi się, że rząd francuski zapomina o jednej fundamentalnej rzeczy – że w religii muzułmańskiej nie ma czegoś takiego jak rozdzielenie sfery religijnej od państwowej

Według informacji francuskiego MSW we Francji jest 2131 miejsc kultu muzułmańskiego. Kto płaci za ich utrzymanie? Nie francuskie państwo, bo ustawa z 1905 r. o rozdziale kościołów od państwa wyklucza możliwość przyznawania państwowych dotacji na cele wyznaniowe. Zdecydowana większość środków pochodzi w tej dziedzinie z datków wiernych przy wyjściu z modlitw, następnie z darów osób prywatnych,

wreszcie z zagranicznych subwencji państwowych. Ponieważ uważa się, że meczety mogą być miejscem, w którym rodzi się radykalny islam we Francji, toczy się debata o ograniczeniu możliwości finansowania miejsc kultu religijnego przez zagraniczne podmioty.

– Najmocniej finansuje islam we Francji Maroko, na drugim miejscu jest Arabia Saudyjska i Katar – informował dr Marcin Darmas. – Z jednej strony premier Manuel Valls mówi, że trzeba przejrzeć pakt państwa z islamem, natomiast minister spraw wewnętrznych Bernard Cazeneuve mówi, że Francja potrzebuje konkordatu z islamem – podkreślał dr Marcin Darmas. – Wydaje mi się, że rząd francuski zapomina o jednej fundamentalnej rzeczy – że w religii muzułmańskiej nie ma czegoś takiego jak rozdzielenie sfery religijnej od państwowej – dodał gość Polskiego Radia 24.

Całość audycji TUTAJ.

Z **drem Marcinem Darmasem** rozmawiał **Krzysztof Grzybowski**.